

Elżbieta Pawlak-Hejno

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-4731-363X>

Początki edukacji dziennikarskiej kobiecym okiem. Wspomnienia Wandy Rostworowskiej

The beginnings of journalism education through a woman's eye.
Memories of Wanda Rostworowska

Abstract

The foundation of media studies is journalism, the status and professional standards of which are the subject of discussion by representatives of the profession, researchers and the public alike. The debate over the condition of journalism, has been going on since its birth and has evolved with the development of the media. Before the First World War, in the Polish lands, when the press market was already developed and diversified, there were calls for the formal education of journalists, whose influence on the formation of public opinion was already unquestionable. In 1917, women were able to enter the first journalism studies on an equal terms with men, but their path to the journalism profession was much more difficult, if only through limited access to education and jobs. The purpose of this article will be to analyze the content of the memoirs of the first female journalism student Wanda Kuszell (Rostworowska), preserved in the Archives of the National Library in Warsaw set in the context of the development of the journalism profession and the role of education in shaping media culture.

Keywords

journalism, journalism education, journalism studies, herstory, pioneers of Polish journalism, Women's studies

Abstrakt

Fundamentem badań medioznawczych jest dziennikarstwo, którego status i profesjonalne standardy stanowią przedmiot dyskusji zarówno reprezentantów profesji, badaczy, jak i opinii publicznej, a debata nad kondycją dziennikarstwa, trwa od momentu jego powstania i ewoluuje wraz z rozwojem mediów. Przed I wojną światową na ziemiach polskich, gdy rynek prasowy był już rozwinięty i zróżnicowany, pojawiały się postulaty formalnego kształcenia dziennikarzy, których wpływ na kształtowanie opinii publicznej był już wtedy nie do podważenia. W 1917 roku kobiety mogły rozpocząć naukę na pierwszych studiach dziennikarskich na równi z mężczyznami, ale ich droga do profesji dziennikarskiej była o wiele trudniejsza, chociażby przez ograniczony dostęp do edukacji oraz miejsc pracy. Cel niniejszego artykułu stanowi analiza treści wspomnień pierwszej studentki dziennikarstwa Wandy Kuszell (Rostworowskiej), zachowanych w Archiwum Biblioteki Narodowej w Warszawie osadzona w kontekście rozwoju profesji dziennikarskiej oraz roli edukacji w kształtowaniu kultury medialnej.

Słowa kluczowe

dziennikarstwo, edukacja dziennikarska, studia dziennikarskie, herstoria, pionierki dziennikarstwa polskiego, Women's studies

„Zrozumiano jednak w całej Europie, że wobec olbrzymiego znaczenia prasy współczesnej nie wystarcza już wykształcenie ogólne, lecz dziennikarzowi trzeba koniecznie dać przygotowanie specjalnie”¹.

Kultura medialna, edukacja dziennikarska i historia kobiet w dziennikarstwie – wprowadzenie

Kultura medialna to interdyscyplinarny obszar badawczy, który obejmuje różnorodne praktyki związane zarówno z tworzeniem jak i odbiorem przekazów medialnych. Jak pisze Tadeusz Pawlus, powołując się na ustalenia innych badaczy zagadnienia²:

jest pojęciem dwuatrybutowym, ponieważ jego treść tworzy „to wszystko, co włączamy do desygnatów pojęć: «kultura» i «media». Pojęcie «kultura medialna» obejmuje także warstwę świadomości społecznej, która wyraża oceny, opinie, poglądy i postawy wobec mediów, a także wiedzę, umiejętności i nawyki charakteryzujące zbiorowość zgodnie z funkcjonującym systemem wartości”. Jakby tego było jeszcze mało „to także ideologie, zinstytucjonalizowane zbiorowości społeczne, a także małe grupy, które zapewniają odpowiedni klimat emocjonalny”. Koniec końców – to „specyficzny język, swoista tonacja uczuciowo-emocjonalna, specyficzne formy zachowania, specyficzny system wartości”³.

Współcześnie to zjawisko dynamiczne, którego rozwój determinuje postęp technologiczny, a konsekwencje zmian można obserwować w różnych dziedzinach związanych z komunikacją, w których nowoczesne technologie wspomagają prace twórców. Duży nacisk w dyskursie naukowym dotyczącym kondycji kultury medialnej badacze kładą też na konieczność wprowadzania edukacji medialnej od najwcześniejszych lat, a także włączania mediów w proces edukacji, aby zbliżyć dydaktykę do oczekiwań uczniów i wymagań współczesnego świata⁴. Nie tylko technologie wpływają na kształtowanie form kultury medialnej, ale przede wszystkim twórcy, którzy się nimi posługują. Rdzeniem myśli medioznawczej wciąż pozostaje

¹ Kaprys [Władysław Rabski], *O czym mówią? Szkoła dziennikarska*, „Kurier Warszawski” 1903 nr 163, s. 6.

² T. Pawlus, *Kultura popularna, a kultura medialna – wybrane problemy teorii rzeczywistości*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2015 nr 2., s. 52; Por. M. Wrońska, *Kultura medialna w kontekście edukacyjnym*, w: D. Hejwosz, W. Jakubowski (red.), *Kultura popularna – tożsamość – edukacja*, Kraków 2010, s. 199.

³ Tamże.

⁴ M. Wrońska, *Przestrzeń medialna atrakcyjnym pozaszkolnym środowiskiem funkcjonowania adolescentów*, „Edukacja-Technika-Informatyka” 2015 nr 3 (13), s. 68-70.

dziennikarstwo⁵, którego status i profesjonalne standardy stanowią przedmiot dyskusji zarówno reprezentantów profesji, badaczy, jak i opinii publicznej⁶. Debata nad kondycją dziennikarstwa, trwa od momentu jego narodzenia i ewoluuje wraz z rozwojem form medialnych. Przed pierwszą wojną światową na ziemiach polskich, gdy rynek prasowy był już rozwinięty i zróżnicowany, pojawiały się postulaty formalnego kształcenia dziennikarzy, których wpływ na kształtowanie opinii publicznej był już wtedy nie do podważenia⁷. Można zauważyć, że historia dziennikarstwa staje się interesującym kontekstem do rozważań także nad współczesnym stanem profesji, a świadczą o tym najnowsze publikacje: Katarzyny Drąg *Lwowskie korzenie polskiego dziennikarstwa. Studia nad profesjonalizacją zawodu na przełomie wieków (1848-1914)*⁸ i Beaty Jarosz, *Język zawodowy polskich dziennikarzy prasowych XIX-XXI wiek*⁹. Zawód ten z kobiecej perspektywy w dobie powojennej omawia natomiast Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918-1939*¹⁰.

**Można zauważyć, że historia dziennikarstwa
staje się interesującym kontekstem do rozważań
także nad współczesnym stanem profesji,
a świadczą o tym najnowsze publikacje.**

Poszukując pionierek dziennikarstwa na ziemiach polskich przed 1918 rokiem, natrafiłam na informację o zachowanych w archiwum Biblioteki Narodowej wspomnieniach pierwszej studentki dziennikarstwa Wandy Rostworowskiej z domu Kuszell¹¹. W 1917 roku kobiety mogły rozpocząć naukę na nowo otwartym kursie

⁵ Por. I. Hofman, D. Kępa-Figura, M. Pataj, *Wstęp*, w: I. Hofman, D. Kępa-Figura, M. Pataj (red.), *Współczesne media. Dziennikarstwo jakościowe*, Lublin 2023, s. 7.

⁶ Dowodem na aktualność tej problematyki jest cytowana dwutomowa monografia: *Współczesne media. Dziennikarstwo jakościowe*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, M. Pataj, Lublin 2023, ale omówienia różnych wątków związanych ze współczesną kulturą dziennikarską i standardami profesji można znaleźć także w innych tomach serii: *Współczesne media*.

⁷ Złożoność przemian rynku prasowego w okresie od 1864-1918 wnikliwie omawia W.M. Kolasa, *Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku. Naukometryczna analiza dyscypliny (1945-2009))*, Kraków 2013, s. 224-240.

⁸ K. Drąg, *Lwowskie korzenie polskiego dziennikarstwa. Studia nad profesjonalizacją zawodu na przełomie wieków (1848-1914)*, Kraków 2021.

⁹ B. Jarosz, *Język zawodowy polskich dziennikarzy prasowych XIX-XXI wiek*, Lublin 2023.

¹⁰ E. Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918-1939*, Lublin 2020.

¹¹ [Papiery Wandy Rostworowskiej z domu Kuszell], Biblioteka Narodowa Magazyn Rękopisów (Rps. akc. 13077). Por. adnotacja Archiwum Kobiet, <https://archiwumkobiet.pl/autor/rostworowska-wanda> [dostęp 19.10.2023].

na równi z mężczyznami, ale ich droga do profesji dziennikarskiej była o wiele trudniejsza, chociażby przez ograniczony dostęp do edukacji oraz miejsc pracy. Cel niniejszego artykułu stanowi analiza treści egodokumentu osadzona w kontekście rozwoju profesji dziennikarskiej oraz roli edukacji w kształtowaniu kultury medialnej.

Edukacja i publicystyka – forpoczty dziennikarstwa kobiet

Kwestia edukacji kobiet¹², stanowiła przedmiot dyskusji publicystów na łamach gazet i czasopism od drugiej połowy XVIII wieku¹³. Już w „Monitorze” Adam Jerzy Czartoryski i Józef Ignacy Krasicki kreślili przestrogi dotyczące powielenia francuskich wzorców nauczania. Wkrótce głos w kwestii wykształcenia zaczęły zabierać same zainteresowane, jak Anna z Krajewskich Nakwaska, która na łamach „Pamiętnika Warszawskiego” w 1820 roku artykułem pt. „*Krótki rzut oka na terażniejsze wychowanie Polek*” postulowała powołanie placówki edukacyjnej dla kobiet nauczycielek¹⁴. W 1819 roku Klementyna z Tańskich Hoffmanowa ogłosiła pod pseudonimem Młoda Polka *Pamiętki po dobrej matce*, a w latach 1824-1826 wydawała czasopismo „Rozrywki dla dzieci”. Wystąpienia Hoffmanowej w kwestiach pedagogicznych były pierwszym tak szeroko komentowanym przez współczesnych i potomnych stanowiskiem wyrażonym przez kobietę. Choć badacze charakteryzują poglądy pisarki jako kompromisowe i tradycjonalistyczne, to podkreślają ich wartość, zwłaszcza w propagowaniu zdobywania gruntownej (choć ograniczonej tematycznie) wiedzy przez kobiety¹⁵. Twórczość publicystyczna przyniosła Hoffmanowej rozgłos, a dzięki rozwojowi działalności zawodowej autorka zapewniła sobie dostanie życie. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa wytyczyła pionierską *ścieżkę działalności emancypacyjnej*, w której publicystyka reformaterek różnych obszarów życia publicznego, odgrywała istotną rolę w popularyzacji idei. Jak podkreśla Joanna Dąbrowska „każdy ukazujący się wówczas nowy utwór był powodem do dyskusji i zwracał na siebie uwagę, gdyż był rzadkością, a cóż dopiero książka napisana przez młodą kobietę czy cykliczne czasopismo”¹⁶.

¹² A. Niewęglowska, „... kobiety zapewne mniej potrzebują posiadać umiejętności niż mężczyźni, nauki nie celem ale ozdobą być powinny...” *Poglądy na temat kształcenia kobiet na ziemiach polskich w XIX stuleciu. Zarys problemu*, w: S. Wierchosławski (red.), *Modernizacja – Polskość – Trwanie. Społeczne, kulturowe i polityczne aspekty aktywności Polaków na przełomie XIX i XX wieku*, Toruń 2015, s. 255.

¹³ Tamże, s. 256.

¹⁴ J. Hulewicz, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939, s. 21.

¹⁵ Tamże, s. 30.

¹⁶ J. Dąbrowska, *Kobieta aktywna zawodowo w XIX wieku na przykładzie Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, w: E. Kryńska (red.), *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, Białystok 2006, t. 1, s. 59.

Edukacja kobiet stanowiła nie tylko forpocztę postulatów równouprawnienia w różnych aspektach życia publicznego, ale także stworzyła przestrzeń do ćwiczenia form wypowiedzi i korzystania z oddziaływania prasy na kształtowanie opinii publicznej. Jak pisze Jan Hulewicz kwestia wychowania kobiet była obecna na łamach prasy w każdym z trzech zaborów, a proponowane rozwiązania różniły się w zależności od potrzeb i możliwości administracyjno-prawnych¹⁷. Niewątpliwym sukcesem w tej publicystycznej batalii było zdobycie prawa kobiet do uniwersyteckiego wykształcenia¹⁸. Nie bez dodatkowych obostrzeń¹⁹ w *październiku 1894 roku swoje studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego trzy aptekarki: Stanisława Dowgiałło, Janina Kosmowska i Jadwiga Sikorska*. Ta ostatnia po ukończeniu studiów farmaceutycznych założyła pierwszą kobiecą drogerię w Krakowie, a także angażowała się w działalność publicystyczną. Do wybuchu pierwszej wojny światowej redagowała tygodnik dla dzieci z domów inteligentnych „Promyk”, który przejawiał ambicje wychowawcze²⁰.

Edukacja kobiet stanowiła nie tylko forpocztę postulatów równouprawnienia w różnych aspektach życia publicznego, ale także stworzyła przestrzeń do ćwiczenia form wypowiedzi i korzystania z oddziaływania prasy na kształtowanie opinii publicznej.

Upowszechnianie nauki pozytywnie wpłynęło również na rozwój rynku wydawniczego, poszerzając grona odbiorców prasy o nowe grupy czytelniczek i czytelników. Od drugiej połowy XIX wieku na ziemiach polskich powstawały liczne gazety

¹⁷ „Sytuacja ulega radykalnej zmianie w siódmym i ósmym dziesiątku w. XIX w obrębie Królestwa. Jest to okres największego natężenia dyskusji publicystycznej w sprawie wychowania kobiet na ziemiach polskich. Zrodziwszy się na kratach czasopiśmiennictwa >>młodej prasy<< dyskusja ja ta niebawem przetrze się na łamy dzienników, wtargnie do wydawnictw kalendarzowych, objawi się pod postacią zarówno poważnych dzieł, jak i masy drobnych broszur”. J. Hulewicz, dz. cyt., s. 139.

¹⁸ K. Bujwidowa, *Wykształcenie kobiet, w: Głos kobiet w kwestii kobiecej*, przedm. K. Bujwidowa, Kraków 1903, s. 18.

¹⁹ Kobietom wolno było się zapisać na Wydział Filozoficzny (ograniczono dostęp do studiów medycznych), musiały przedstawić zaświadczenia potwierdzające ukończenie studiów przygotowawczych, wykazać „życiową potrzebę” studiowania, uzyskać zgody uczęszczania na wykłady od profesorów, otrzymywały status hospitantek – nie miały prawa otrzymania dyplomów po ukończeniu studiów. J. Klemensiewiczowa, *Przebojem ku wiedzy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 231.

²⁰ Tamże, s. 310.

i czasopisma regionalne, adresowane do konkretnych grup społecznych, pisma branżowe oraz ideowe. Prasa stawała się trybuną do formułowania i upowszechniania postulatów emancypacyjnych, które rozwijały się wraz ze zdobywaniem przez kobiety kolejnych przyczółków w działalności publicznej. Za pierwszy w historii polskiej prasy feministycznej uważany jest periodyk „Świt: pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet wraz z dodatkiem wzorów robót i ubrań kobiecych” wydawany w latach 1884-1887, redagowany przez Marię Konopnicką, a następnie przez Walerię Marrené-Morzkowską. Drugim wydawnictwem był „Ster” założony przez Paulinę Kuczalską-Reinschmit i w pierwszym okresie istnienia wydawany we Lwowie (1895-1897), a następnie w Warszawie (1907-1914)²¹.

Status profesji dziennikarskiej do 1917 roku

Do wybuchu pierwszej wojny światowej historycy i prasoznawcy piszą o formowaniu się zawodu dziennikarza, którego ostateczne wyodrębnienie nastąpiło dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości²². Zajęcia redakcyjne stwarzały możliwość realizacji ambicji twórczych, wyrażania opinii, a w sferze pragmatycznej zarobkowania przedstawicielom inteligencji, zdeklasowanej szlachty, a także kobietom, dla których działalność publikacyjna stanowiła albo zajęcie poboczne jak dla Zofii Daszyńskiej-Golińskiej czy Kazimierzy Bujwidowej, albo główne jak dla Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit.

Zofia Sokół wyróżniła trzy okresy wchodzenia kobiet do dziennikarstwa: redaktorek w latach 1783-1867, publicystek 1867-1905/7 oraz dziennikarek 1908-1918²³. Choć rozróżnienie dziennikarstwa od innych profesji związanych z pisaniem rodziło dylematy definicyjne jeszcze w okresie międzywojennym²⁴, to termin ten był już stosowany przez twórców związanych z rynkiem prasowym w drugiej połowie XIX wieku. Jak pisał Alfred Toczek, o zrzeszeniu się dziennikarzy w organizacji myślano w kręgach lwowskich już w 1867 roku, ale pierwsze zebranie Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Dziennikarzy Polskich odbyło dopiero 27 lutego 1893 roku (przemianowane w 1895 roku na Towarzystwo Dziennikarzy Polskich). Ówczesny prezes Teofil

²¹ Por. A. Zawiszewska, *Emancypacja kobiet w publicystyce Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit na łamach „Przeglądu Tygodniowego” w latach 1893-1895*, w: A. Janicka, C. Fournier Kiss, B. Olech (red.), *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet*, Białystok 2019, s. 235-236.

²² Por. D. Nałęcz, *Zawód dziennikarza w Polsce 1918-1939*, Warszawa-Lódź 1982; E. Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918-1939*, Lublin 2020; M. Kafel, *Ekonomiczne oblicze zawodu dziennikarskiego w Polsce*, Kraków 1945; J. Taczowska, *Zawód dziennikarza w Polsce. Między misją a posłannictwem*, Bydgoszcz 2012.

²³ Z. Sokół, *Lwowskie dziennikarki, redaktorki i wydawczynie (w latach 1783-1918)*, w: H. Kostęka (red.), *Kraków Lwów książki – czasopisma – biblioteki*, Kraków 2006, t. VIII, s. 341-343.

²⁴ E. Maj, dz. cyt., s. 109-110.

Merunowicz²⁵ określał dziennikarstwo jako „służbę obywatelską”; której celem „jest dobro publiczne, popieranie rozmaitych dążeń i usiłowań, poświęconych wyższym ponad interesy jednostek celom ogólnym”²⁶. Według statutu Towarzystwa członkiem rzeczywistym mógł być dziennikarz lub literat narodowości polskiej, który od co najmniej pięciu lat publikował w dziennikach polskich. Choć formalnie kobiet nie wykluczano z dziennikarskiego grona²⁷, to po raz pierwszy zostały dopuszczone do oficjalnych obrad na II Zjeździe Literatów i Dziennikarzy Polskich w 1894 roku²⁸. Natomiast w pierwszej dekadzie XX wieku na łamach prasy można odnaleźć ślady zawodowej identyfikacji dziennikarskiej kobiet w publikacjach autorstwa Natalii Jastrzębskiej oraz Eugenii Żmijewskiej²⁹. Natomiast Cecylia Walewska w publikacji *Ruch kobiecy w Polsce*, używała określenia „zawodowe publicystki”³⁰.

Jako inicjatora i twórcę pierwszych kursów dziennikarskich badacze jednogłośnie wskazują Stefana Górskiego, który w 1903 roku zgłosił wniosek w sprawie założenia szkoły we Lwowie na Zjeździe Dziennikarzy Polskich³¹, a wniosek poparli także ówczesni publicyści m.in. Władysław Rabski³². Pomimo przychylności do pomysłu Stefana Górskiego³³, odrębnego kształcenia dziennikarzy nie udało się zrealizować. Powstaniu placówki nie sprzyjała polityczna sytuacja zaborów i ostra cenzura. Dopiero w 1917 roku powstały dwa ośrodki: Wydział Dziennikarsko-Publicystyczny

²⁵ O pierwszym prezesie Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Dziennikarzy Polskich Teofilu Merunowiczu więcej pisze Katarzyna Drąg, dz.cyt., s. 229-237.

²⁶ A. Toczek, *Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1893-1918)*, w: J. Jarowiecki (red.), *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, Kraków 2003, s. 125-126.

²⁷ Według zapisów ustawy Warszawskiej Kasy Przeworności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy jej uczestnikami mogą być osoby pełnoletnie płci obojga. Por. *Kasa Literacka. Warszawska Kasa Przeworności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy 1899-1929*, opracował Jan Czempieński, Warszawa 1929.

²⁸ K. Drąg, dz. cyt., s. 234.

²⁹ N.[atalia] J. [astrzębska], *Kobiety w dziennikarstwie*, „Bluszcz” 1907 nr 6; E. Żmijewska, *Kobiety w dziennikarstwie*, „Bluszcz” 1907, nr 50-52.

³⁰ C. Walewska, *Ruch kobiecy w Polsce część 1*, Warszawa 1909, s 28-30.

³¹ Por. K. Drąg, dz. cyt., s. 283, M. Czajkowska, *Stanisław Teofil Jarkowski*, „Prasa Współczesna i Dawna” 1958, z. 4, s. 155-116; D. Nałęcz, dz. cyt., s. 228; *Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie. Rzut oka na dwudziestolecie uczelni 1917-1937*, Warszawa 1938, s. 7.

³² Kaprys [Władysław Rabski], dz. cyt., s. 6-7.

³³ Górski nie ustawał jednak w działaniach na rzecz edukacji dziennikarskiej. W 1904 roku założył we Lwowie Kółko Dziennikarskie przy Czytelni Akademickiej, a w 1905 roku wydał rozprawę *Dziennikarstwo polskie: zarys historyczny*. Por. K. Drąg, dz. cyt., s. 282; S. Górski, *Dziennikarstwo polskie – zarys historyczny*, Warszawa 1905.

w Szkole Nauk Politycznych³⁴ oraz Szkoła Dziennikarska³⁵ przy Wydziale Humanistycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Studia dziennikarskie w świetle wspomnień Wandy Rostworowskiej

Na swoje studia dziennikarskie Wanda Kuszell (po mężu Rostworowska) wybrała instytucję, której organizatorem był pisarz i publicysta Wincenty Kosiakiewicz. W broszurze *Szkoła dziennikarska* (1917) pierwszy dyrektor placówki podkreślał konieczność podnoszenia poziomu prasy polskiej, którą postrzegał jako „ważny instrument życia publicznego”³⁶. Misję dziennikarzy porównywał do działalności oświatowej, ponieważ gazety traktowano jako istotne źródło wiedzy dotyczącej spraw wszelakich. Dlatego też wszechstronne wykształcenie pracowników redakcji Kosiakiewicz łączył z podnoszeniem kompetencji obywateli – w myśl zasady, że stan prasy odzwierciedla stan społeczeństwa.

Pierwszy kurs dziennikarski miał trwać dwa lata, a w nowo powstałej szkole wyodrębniono dwie katedry: Historii i Teorii Prasy prowadzonej przez dyrektora oraz Organizacja Pisma, Redakcyjna i Wydawnicza pod kierownictwem Stanisława Kempnera³⁷. Kosiakiewicz zdawał sobie sprawę z ograniczeń i wyzwiań przed jakimi stała nowa szkoła. Po pierwsze niewielka była liczba ośrodków, na których doświadczeniach można się było wzorować, a okoliczności, wpływające na kształtowanie się polskiego rynku prasowego były szczególne. Wykładowcy zatem musieli przygotować wykłady i seminaria zupełnie od podstaw, uwzględniając aktualne potrzeby kształcenia i zmieniające się otoczenie polityczno-społeczne.

Pierwszy przeprowadzony w szkole kurs dziennikarski w roku akademickim 1917/1918 obejmował programem 18 godzin nauki tygodniowo z następujących przedmiotów: wstęp ogólny do historii prasy oraz do jej teorii, wykład o organizacji pracy redakcyjnej, proseminarium dziennikarskie, ćwiczenia stylistyczne, stenografia, techniki praktycznego przysposobienia dziennikarskiego, propedeutyka i encyklopedia, statystyka ogólna, historia literatury powszechnej oraz język nowożytny.

³⁴ Pierwszy wydział dziennikarski istniał do 1923 r., powodem rozwiązania była mała frekwencja studentów oraz problemy kadrowe. W ramach szkoły prowadzono nadal poszczególne wykłady dotyczące publicystyki. Por. *Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie. Rzut oka na dwudziestolecie uczelni 1917-1937*, Warszawa 1938, s. 10; D. Nałęcz, dz. cyt., s. 230-231.

³⁵ Nazwa ta obowiązywała do 1921 roku. W roku 1921/1922 nazwę uczelni zmieniono na Szkołę Dziennikarsko-Publicystyczną, a program kształcenia wydłużono do trzech lat. W 1927 roku nastąpiło odłączenie Szkoły od Wolnej Wszechnicy Polskiej, powołana zostaje Wyższa Szkoła Dziennikarska. Por. *Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie. Rzut oka na dwudziestolecie uczelni 1917-1937*, Warszawa 1938, s. 14-15.

³⁶ W. Kosiakiewicz, *Szkoła dziennikarska*, Warszawa 1917, s. 4, M. Puchalska, *Wincenty Kosiakiewicz 1863-1918*, Warszawa 1971, s. 335-336.

³⁷ Tamże, s. 9.

Natomiast w drugim roku kurs kształcenia podzielony był na trzy specjalności: polityczną, ekonomiczną i literacką³⁸, w ramach których realizowano wykłady i seminaria. Studenci w dalszym ciągu poznawali też historię i teorię prasy, a także zgłębiali tajniki pracy redakcyjnej. Mieli także obowiązek uczęszczania na wybrane przez siebie zajęcia realizowane w ramach Wydziału Humanistycznego, Nauk Politycznych i Społecznych oraz Instytutu Pedagogicznego³⁹.

Ze statystyk z pierwszego naboru do Szkoły Dziennikarskiej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej wynika, że w pierwszym półroczu funkcjonowania placówki uczęszczało do niej 24 mężczyzn i 19 kobiet. W tym gronie znalazła się Wanda Kuszell, autorka wspomnień z okresu studiów, które zachowały się w Archiwum Biblioteki Narodowej⁴⁰.

Wspomnienia Wandy Rostworowskiej

W Archiwum Biblioteki Narodowej w Warszawie zachowały się nie tylko wspomnienia jednej z pierwszych studentek nowego kierunku, ale także fotografie wyjaśniające historię ich powstania. Na zdjęciach z 1967 widać Wandę Rostworowską w towarzystwie Marii Bielskiej oraz Włodzimierza Zientarskiego w trakcie wizyty na Studium Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego⁴¹. Data fotografii wskazuje na uroczystości jubileuszowe – 50-lecia Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, która przez pół wieku przechodziła różne zmiany w formule kształcenia. Dziś spadkobiercą tradycji szkół warszawskich jest Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego⁴².

W archiwalnej teczce opatrzonej nazwiskiem Autorki znajdują się czytelne: sześć stron maszynopisu zatytułowanego *Byłam studentką pierwszej Szkoły Dziennikarskiej*, rękopisy prac proseminaryjnych Autorki zapisane i dokumenty związane ze studiowaniem: plan wykładów Wolnej Wszechnicy Polskiej na rok 1917-1918 oraz pokwitowanie opłaty uiszczonej na panieńskie nazwisko Studentki – Kuszell.

Pierwsza strona wspomnień potwierdza jubileuszowy charakter relacji. Autorka nakreśliła tło historyczne powstania dwóch szkół w tym samym czasie: wizja niepodległości kraju, która stawała się coraz bliższa poprzez powołanie do życia Rady

³⁸ *Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie. Rzut oka na dwudziestolecie uczelni 1917-1937*, Warszawa 1938, s. 24.

³⁹ Uniezależnienie od Wydziałów Wszechnicy nastąpi w roku 1919/1920. Por. Tamże.

⁴⁰ [*Papiery Wandy Rostworowskiej z domu Kuszell*], Biblioteka Narodowa Magazyn Rękopisów (Rps. akc. 13077). Por. adnotacja Archiwum Kobiet, <https://archiwumkobiet.pl/autor/rostworowska-wanda> [dostęp 19.10.2023].

⁴¹ *Wanda Rostworowska w towarzystwie Marii Bielskiej i Włodzimierza Zientarskiego podczas wizyty na Studium Dziennikarskim UW*, Biblioteka Narodowa Magazyn Ikonografii (F. 42666/II).

⁴² *O nas*, <https://www.wdib.uw.edu.pl/wydzial/o-nas>, [dostęp 27.10.2023].

Regencyjnej, potrzeba wychowania nowej kadry dziennikarskiej, a także względy praktyczne, związane z gwarancją miejsca do nauki dla chętnych. Studenci rekrutowali się nie tylko absolwentów klas maturalnych, ale także przyjmowano w progi szkoły tak zwanych wolnych słuchaczy, dla których studia stanowiły kamuflaż różnorodnej działalności politycznej. Do konspiracyjnego grona Rostworowska zaliczała także „panienki z tzw. dobrych domów, którym nagle spodobało się pisać do gazet. Te kryją się przed mamusiami i tatusiami”⁴³.

Motywacją do podjęcia kursów dziennikarskich przez Wandę Kuszell było niezaliczone kolokwium z języka łacińskiego w drugim semestrze studiów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Motywacją do podjęcia kursów dziennikarskich przez Wandę Kuszell było niezaliczone kolokwium z języka łacińskiego w drugim semestrze studiów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Unikatowym potwierdzeniem rozpoczęcia edukacji są zachowane w archiwum: indeks słuchaczki rzeczywistej roku akademickiego 1917/1918 oraz pokwitowanie opłaty 86 marek za obowiązkowe wykłady. Rękopisy Rostworowskiej są natomiast pamiątką czasu braków i reglamentacji, pisała je bowiem na wąskich paskach papieru, stanowiącego wówczas cenny surowiec.

Pomimo potrzeby dziennikarskiego kształcenia większość zakwalifikowanych na pierwszy rok słuchaczy nie ukończyła kursów. Głównymi powodami nieuzyskania dyplomów były wydarzenia polityczne oraz kłopoty z samokształceniem, na które wskazywała Autorka wspomnień. Z szesnastoosobowego naboru w roku 1918/1919, na wykłady dla drugiego roku uczęszczało już tylko pięć kobiet i pięciu mężczyzn.

W swoich wspomnieniach Rostworowska wyznaczyła ważne miejsce dyrektorowi szkoły, „pionierskiej postaci gremium profesorskiego” Wincentemu Kosiakiewiczowi⁴⁴. Sylwetkę Kosiakiewicza nakreśliła z dziennikarską werwą i przedstawiła w sposób atrakcyjny dla czytelnika. Dyrektor z wyglądu przypominał Reymonta w młodopolskiej stylizacji: „zawsze w kurtce zapiętej pod szyję albo z zawadiackim czarnym fontaziem”⁴⁵. Wszechstronność wiedzy dyrektora, doceniana przez badaczy,

⁴³ W. Rostworowska, *Byłam studentką pierwszej Szkoły Dziennikarskiej*, rękopis, s. 1.

⁴⁴ Tamże, s. 2.

⁴⁵ Tamże, fontaż – kokarda noszona przez mężczyzn zamiast krawata na przełomie XIX/XX w.

w pamięci studentki zapisała się jako teoretyczne „przeładowanie wykładów”⁴⁶. Za to seminaria praktyczne określiła porywającymi⁴⁷, dzięki atrakcyjnym tematom pracy i bogatemu doświadczeniu redakcyjnym, którym dyrektor chętnie dzielił się z młodymi adeptami. Oryginalne były także metody dydaktyczne profesora, który błędy oznaczał kolorem czerwonym, a wartościowe treści niebieskim. Najlepsze prace numerował, a niektórym zostawiał rekomendacje do druku lub uwagi redaktorskie. Od początku nauki studenci ćwiczyli rozmaite formy dziennikarskie, tworząc dla wymagowanej redakcji. Na oddzielny akapit zasłużyła też atmosfera pracy seminaryjnej pod okiem mistrza, który uczył sztuki dyskusji, odznaczał się poczuciem humoru oraz zmysłem pozbawionej złośliwości krytyki.

Z grona pedagogicznego Autorka relacji wymieniła również Stanisława Aleksandra Kempnera, głoszącego ideały misji dziennikarskiej i profesora stylistyki Lucjana Komarnickiego, który odtwarzając pośpiech w pracy redakcji, zaskakiwał studentów nagłymi klasówkami. Prof. literatury Ignacy Matuszewski został przez nią opisany jako: „wypełniony po brzegi erudycją i podziwem dla piękna słowa, nie potrafi wyrażać swych myśli mową, pisze więc albo faluje rękami w powietrzu”⁴⁸. Kobięcy punkt widzenia ujawnił się w charakterystyce Józefa Wasowskiego, którego Autorka określiła mianem „czarusia” i wspominała, że chętnie uczęszczała na jego lekcję felietonu. Poza osobistym urokiem Rostworowska wyeksponowała także pedagogiczne atrybuty profesora, który zasłynął cyklem wykładów o propagandzie oraz pracą *Kto może być dziennikarzem?*⁴⁹ Początki sformalizowanej edukacji dziennikarskiej wymagały od wykładowców kreatywności i zdolności organizacyjnych. Brakowało materiałów, które mogłyby wspomagać profesorów i studentów, a przygotowanie zajęć opierało się w znacznej mierze na doświadczeniu redakcyjnym pedagogów. Powstanie szkoły dziennikarskiej Autorka uważała za czynnik sformalizowania profesji.

Druga część maszynopisu nosi tytuł *Zjazd koleżeński we dwoje* i dotyczy zachowanych wspomnień o pierwszych studentach szkoły, które Autorka dzieli z koleżanką z roku, Jadwigą Grabowską, dyrektorką artystyczną Mody Polskiej, pochodzącą z bogatej inteligenckiej rodziny żydowskiej, ambitną i niezwykle utalentowaną projektantką⁵⁰. Po studiach dziennikarskich ukończyła kursy projektowania w Paryżu i poślubiła Tadeusza Grabowskiego, piłkarza Polonii Warszawa, a także publicystę sportowego.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże, s. 3.

⁴⁸ Tamże, s. 4.

⁴⁹ J. Wasowski, *Kto może być dziennikarzem?*, Warszawa 1939.

⁵⁰ M. Sztokfisz, *Caryca polskiej mody, święci i grzesznicy*, Warszawa 2015.

Zapisek wspomnienia ma formułę krótkiego wywiadu przeprowadzonego przez Autorkę maszynopisu z koleżanką ze studiów. Ich rozmowa daje wgląd w motywacje studentek do podjęcia się kursów dziennikarskich: zamiłowanie do pióra oraz niechęć do przedmiotów ścisłych. Zdaniem rozmówczyń studia dawały wszechstronne rozeznanie w świecie, ale bez konieczności zagłębiania się we wszystkie dyscypliny. Pomimo równego z mężczyznami dostępu do kursów, studentki dziennikarstwa podpisywały pseudonimami swoje utwory powstające na zajęciach. Przyjęcie męskich nazwisk miało zapewniać obiektywizm oceny. Autorka wspomnień nie wyjaśniała powodów takiej decyzji, ale odnotowała używane pseudonimy⁵¹. W ocenie korzyści płynących z podjętych studiów rozmówczynie podkreśliły umiejętności redakcyjne wykorzystywane przez obie absolwentki. Jadwiga Grabowska dodała też, że dzięki ukończonym studiom dzieli z mężem wspólne zainteresowania.

Aneks do wspomnień stanowi także lista zapamiętanych przez Rostworowską nazwisk słuchaczy pierwszego kursu dziennikarskiego, których losy odzwierciedlają półwiecze tragicznej historii Polski. Oprócz autorki wspomnień i Jadwigi Grabowskiej na liście widnieją: podpisana jako działaczka społeczna i radna Miejskiej Rady Narodowej Maria Szadkowska-Nosarzewska; inżynier Stanisław Janicki (śp.); Jan Ruff – losy nieznane; Mieczysław Turowski, który zginął na wojnie; Mieczysław Skalski – wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i zaginął; Jadwiga Nadratowska-Kompałowa, nieżyjąca nauczycielka i działaczka PPS; Helena Meyerson – zginęła w getcie; Stanisław Kosiakiewicz, bratanek dyrektora; Helena Wiśniewska; Stanisław Kempner, ekonomista i handlowiec.

Oprócz przedstawionego maszynopisu wglądu w charakter studiów dostarcza także zachowana praca na seminarium prof. Kosiakiewicza *Z warszawskiej szkoły dziennikarskiej*, opatrzona numerem 3, czyli wysoką notą od samego dyrektora placówki. Praca powstała po dwóch miesiącach od rozpoczęcia edukacji, a we wstępie Autorka odnotowała nikłe zainteresowanie prasy rozpoczęciem kursów dziennikarskich (poza redakcją czasopisma „Świat”⁵²). Cele kształcenia dziennikarskiego Wanda Kuszell ujmowała jako odpowiedzialną służbę publiczną, ze szczególnym uwzględnieniem etyki słowa i wiedzy stanowiącej wyposażenie dziennikarza. Do zalet kształcenia dziennikarskiego zaliczała rozwój talentów oraz *ćwiczenia praktyczne*. Do wad – ograniczoną do 18 liczbę godzin, która wymuszała selekcję przedmiotów nauczania oraz krótki czas trwania kursu (dwa lata). Sylwetkę wzorowego dziennikarza naszkicowaną przez studentkę w 1917 roku można z powodzeniem

⁵¹ W relacji Jadwiga Grabowska wspomina pracę podpisaną nazwiskiem „Jerzy Syreń”, a Wanda Rostworowska używała pseudonimu „Andrzeja Drogosława”. W. Rostworowska, *Byłam studentką pierwszej Szkoły Dziennikarskiej*, rękopis, s. 4.

⁵² F. *Seminarium dziennikarskie. Sztuka robienia mankietu*, „Świat” 1917 nr 46, s. 4.

porównać do współczesnych postulatów dziennikarstwa jakościowego: wszechstronna wiedza, specjalizacja w konkretnym obszarze, zdolność logicznego myślenia, szybka orientacja oraz talent w operowaniu słowem. W artykule pod tym samym tytułem, ale w formie korespondencji na temat szkoły, młoda adeptka dziennikarstwa odnosiła się krytycznie do przyswajania encyklopedycznych wiadomości, co mogło skutkować powierzchownym zdobywaniem wiedzy. Niedociągnięcia w programie kształcenia składała na nowatorstwo placówki oraz podkreślała wysiłki dyrekcji w modyfikowaniu programu nauczania.

W analizowanych wspomnieniach można zauważyć świadomość uczestnictwa w innowacyjnym procesie edukacyjnym oraz perspektywy rozwoju profesji, z dużym poczuciem misji głoszenia w „duchu wolności i prawdy”⁵³. Ponadto w pracach Rostworowskiej można odkryć echa debat dotyczących kształcenia dziennikarskiego, które dla redakcyjnych praktyków mogło jawić się jako element konkurencji i nie starali się popularyzować kursów dziennikarskich w swoim zawodowym gronie.

W świetle przeprowadzonej kwerendy wynika, że Wanda Rostworowska starała się wprowadzać w życie zawodowe wiedzę wyniesioną ze studiów; w maszynopisie datowała początek swojej działalności dziennikarskiej na 1931 rok. W zbiorach listów pisarki Poli Gojawiczyńskiej widnieje list z 1948 roku podpisany przez Wandę Rostworowską, która jako przedstawicielka redakcji „Życia Warszawy” zwracała się z prośbą o powieść do publikacji w gazecie⁵⁴. Dziennikarka pojawia się także we wspomnieniach Henryka Korotyńskiego, który pisząc o redaktorze Wiktorze Borowskim, zaznaczał, że był on komunistą wolnym od dogmatyzmu, i „że nie zaszkodzi, iż Wanda Rostworowska ma koligacje arystokratyczne, skoro jest pożyteczna w redakcji”⁵⁵. W wydawnictwie jubileuszowym poświęconym dziennikowi, Wanda Rostworowska wymieniona jest jako przedwojenna dziennikarka, wchodząca w skład redakcji⁵⁶.

Zakończenie

Podsumowując, warto podkreślić, że początki formalnej edukacji dziennikarskiej w świetle wspomnień Wandy Rostworowskiej wiązały się przede wszystkim ze szczególnym czasem polityczno-społecznym, którego echa są obecne na kartach maszynopisu. Pierwsi adepci kursów rekrutowali się z różnych środowisk od absolwentów szkół, przez osoby z doświadczeniem politycznym (i potrzebą kamuflażu)

⁵³ W. Kuszel, *Dziennikarz rzecznikiem wolności i prawdy*, wyimek z rękopisu 10.10.1917 r.

⁵⁴ Korespondencja Poli Gojawiczyńskiej, Biblioteka Narodowa, rękopis.

⁵⁵ H. Korotyński, *Początki w „Życiu Warszawy”. (Fragmenty wspomnień)*, „Kronika Warszawy” 1984 nr 4/60, s. 56.

⁵⁶ E. Waszczuk, *„Życie Warszawy” pismo codzienne – istnieje od 1944 roku*, Warszawa 1978.

po doświadczonych pracowników redakcji⁵⁷. Studia dziennikarskie wiązały się poczuciem misji, rzetelności w posługiwaniu się słowem, a także odpowiedzialności za społeczeństwo. Ponadto kształcenie miało nowatorski charakter, prowadzone było przez uznane autorytety, a od studentów wymagało samodoskonalenia. Losy pierwszych absolwentów kursu odzwierciedlają burzliwe dzieje Polski międzywojennej: niektórzy zginęli w trakcie wojny, inni wyemigrowali.

Co ciekawe, w literaturze zachowała się pamięć o dwóch pierwszych absolwentkach studiów. O Jadwidze Grabowskiej, dyrektorze Mody Polskiej, wyznaczającej trendy stylu już przed wojną, a potem w dobie PRL, a także o Wandzie Rostworowskiej, która spisała swoje wspomnienia dla potomnych. Obecność kobiet na kursie dziennikarskim w 1917 roku, nie była zatem fenomenem ani wyjątkiem, tylko wyrazem postępującej emancypacji i szerszego dostępu do edukacji kobiet. Dziennikarz tygodnika „Świat” w swoim reportażu ze szkoły chwali nawet „mankiet” czyli chwytliwy tytuł dziennikarski jednej ze słuchaczek kursu⁵⁸, chociaż upłynie wiele czasu zanim dziennikarska praca kobiet zostanie doceniana na równi z mężczyznami. Można jednak stwierdzić, że świadomość wpływu na społeczeństwo i kształtowanie się kultury mediów w ówczesnym czasie było w równym stopniu udziałem uczestniczek i uczestników studiów. Podsumowując przytoczę cytaty z pracy Autorki wspomnień:

Dziennikarz musi pamiętać, że oddziaływanie na opinię publiczną współdziała w tworzeniu się kultury świata, powinien zatem wypowiadać się z całym przekonaniem, by słowa jego zyskały wagę i powagę⁵⁹.

Bibliografia

- Bujwidowa K., *Wykształcenie kobiet*, w: *Głos kobiet w kwestii kobiecej*, przedm. K. Bujwidowa, Kraków 1903.
- Czajkowska M., *Stanisław Teofil Jarkowski*, „Prasa Współczesna i Dawna” 1958 z. 4.
- Dąbrowska J., *Kobieta aktywna zawodowo w XIX wieku na przykładzie Klementyny z Tańskich Hoffmannowej*, w: E. Kryńska (red.), *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, Białystok 2006, t. 1.
- Drąg K., *Lwowskie korzenie polskiego dziennikarstwa. Studia nad profesjonalizacją zawodu na przełomie wieków (1848-1914)*, Kraków 2021.
- F. *Seminarium dziennikarskie. Sztuka robienia mankietu*, „Świat” 1917 nr 46, s. 4.
- Galicka A., *Rozwój badań nad historią prasy w Polsce*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962 t. 1.

⁵⁷ F. dz. cyt.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ W. Rostworowska, wyimek z rękopisu.

- Hofman I., Kepa-Figura D., Pataj M., *Wstęp*, w: I. Hofman, D. Kępa-Figura, M. Pataj (red.), *Współczesne media. Dziennikarstwo jakościowe*, Lublin 2023.
- Hulewicz J., *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1939, s. 21.
- Jarosz B., *Język zawodowy polskich dziennikarzy prasowych XIX-XXI wiek*, Lublin 2023.
- J. [astrzębska] N., *Kobiety w dziennikarstwie*, „Bluszcz” 1907 nr 6.
- Kafel M., *Ekonomiczne oblicze zawodu dziennikarskiego w Polsce*, Kraków 1945.
- Kaprys [Władysław Rabski], *O czym mówią? Szkoła dziennikarska*, „Kurier Warszawski” 1903 nr 163, s. 6.
- Kasa Literacka. Warszawska Kasa Przewodności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy 1899-1929*, opracował Jan Czempieński, Warszawa 1929.
- Klemensiewiczowa J., *Przebojem ku wiedzy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961.
- Kolasa W.M., *Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku). Naukometryczna analiza dyscypliny (1945-2009)*, Kraków 2013.
- Kormanowa Ż., *Natalia Gąsiorowska*, „Polska Akademia Nauk. Nauka Polska” 1956 rok IV nr 4.
- Korotyński H., *Początki w „Życiu Warszawy”*. (Fragmety wspomnień), „Kronika Warszawy” 1984 nr 4/60.
- Kosiakiewicz W., *Szkoła dziennikarska*, Warszawa 1917.
- Maj E., *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918-1939*, Lublin 2020.
- Nałęcz D., *Zawód dziennikarza w Polsce 1918-1939*, Warszawa-Łódź 1982.
- Niewęglowska A., „... kobiety zapewne mniej potrzebują posiadać umiejętności niż mężczyźni, nauki nie celem ale ozdobą być powinny...” *Poglądy na temat kształcenia kobiet na ziemiach polskich w XIX stuleciu. Zarys problemu*, w: S. Wierchosławski (red.), *Modernizacja – Polskość – Trwanie. Społeczne, kulturowe i polityczne aspekty aktywności Polaków na przełomie XIX i XX wieku*, Toruń 2015.
- [*Papiery Wandy Rostworowskiej z domu Kuszell*], Biblioteka Narodowa Magazyn Rękopisów (Rps. akc. 13077).
- Pawlus T., *Kultura popularna, a kultura medialna – wybrane problemy teorii rzeczywistości*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2015 nr 2.
- Puchalska M., *Wincenty Kosiakiewicz 1863-1918*, Warszawa 1971.
- Sokół Z., *Lwowskie dziennikarki, redaktorki i wydawczynie (w latach 1783-1918)*, w: H. Kostęka (red.), *Kraków Lwów książki – czasopisma – biblioteki*, Kraków 2006 t. VIII, s. 340-353.
- Sztofkiś M., *Caryca polskiej mody, święci i grzesznicy*, Warszawa 2015.
- Taczkowska J., *Zawód dziennikarza w Polsce. Między misją a posłannictwem*, Bydgoszcz. 2012.
- Toczek A., *Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie (1893-1918)*, w: J. Jarowiecki (red.), *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, Kraków 2003.
- Walewska C., *Ruch kobiecy w Polsce część 1*, Warszawa 1909.
- Wasowski J., *Kto może być dziennikarzem?*, Warszawa 1939.
- Waszczuk E., *„Życie Warszawy” pismo codzienne – istnieje od 1944 roku*, Warszawa 1978.
- Wrońska M., *Kultura medialna w kontekście edukacyjnym*, w: D. Hejwosz (red.), *Kultura popularna – tożsamość – edukacja*, W. Jakubowski, Kraków 2010.
- Wrońska M., *Przestrzeń medialna atrakcyjnym pozaszkolnym środowiskiem funkcjonowania adolescentów*, „Edukacja-Technika-Informatyka” 2015 nr 3 (13).
- Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie. Rzut oka na dwudziestolecie uczelni 1917-1937*, Warszawa 1938.
- Zawiszewska A., *Emancypacja kobiet w publicystyce Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit na łamach „Przeгляdu Tygodniowego” w latach 1893-1895*, w: A. Janicka, C. Fournier Kiss, B. Olech (red.), *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet*, Białystok 2019.
- Żmijewska E., *Kobiety w dziennikarstwie*, „Bluszcz” 1907, nr 50-52.

Biogram autorki

Elżbieta Pawlak-Hejno – adiunktka w Katedrze Komunikacji Medialnej. W swoich badaniach łączy zamiłowanie do retoryki, historii kobiet oraz dziennikarstwa. Kierowała projektem *Szkoła Społecznej Uważności – kompetencje dziennikarskie kluczem do sukcesu w zawodowym starciu*. Współorganizuje liczne konferencje, w tym cykliczne: *Media in America. America in Media* oraz *Między Naukami Społecznymi a Humanistyką. Dyskursy Interdyscyplinarne*. Wszystkie informacje o działalności zawodowej: <https://www.umcs.pl/pl/address-book-employee,2109,pl.html>.